

Witold Marcoń

## Śląska chadecja wobec autonomii śląskiej

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej na swym 164 posiedzeniu w dniu 15 lipca 1920 roku uchwalił ustawę konstytucyjną zawierającą statut organiczny województwa śląskiego nadający mu autonomię<sup>1</sup>. Funkcjonowała ona w województwie śląskim od połowy 1922 r. do września 1939 r., tj. od faktycznego utworzenia województwa śląskiego do wybuchu drugiej wojny światowej.

Formalnie została zniesiona ustawą Krajowej Rady Narodowej z dnia 6 maja 1945 r.<sup>2</sup> Autonomia Śląska była rozwiniętą formą samorządu terytorialnego opartą na postanowieniach statutu organicznego. Autonomia była przygotowana pośpiesznie. Ten pośpiech odbił się na precyzji sformułowań, co ujawniła późniejsza działalność władz autonomicznych i kilkakrotna nowelizacja statutu organicznego. Dla Sejmu Ustawodawczego najważniejszy był zbliżający się plebiscyt, który mógł mieć wpływ na głosowanie ludności zamieszkującej Górny Śląsk. Nie wiadomo dokładnie, kiedy rozpoczęto pracę nad ustawą autonomiczną. Precyzyjnie można prześledzić końcowy etap jej tworzenia. Powstały dwa projekty statutu organicznego: Polskiego Komisariatu Plebiscytowego oraz posła Józefa Buzka, który doskonale znał realia śląskie, ponieważ pochodził ze Śląska Cieszyńskiego. Podkomisja Plebiscytowa Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu Ustawodawczego poleciła prof. J. Buzkowi opracowanie statutu organicznego województwa śląskiego. Drugi projekt ustawy autonomicznej powstał w Bytomiu, gdzie komisarz plebiscytowy Wojciech Korfanty jako poseł, a zarazem kierujący Polskim Komisariatem Plebiscytowym powołał 8-osobową Komisję Samorządową Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w składzie:

---

<sup>1</sup> „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (DzU RP) 1920, nr 73 poz. 497, *Materiały do ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej statut organiczny województwa śląskiego*, Mikołów 1932 r., s. 78–90; *Ustawy Sejmu Śląskiego 1922–1932*, Katowice 1932, s. 9–32.

<sup>2</sup> DzU RP 1945, nr 17, poz. 92.

1. mecenas Konstanty Wolny, adwokat z Bytomia, szef wydziału prawnego, późniejszy marszałek trzech Sejmów Śląskich;
2. asesor Paweł Kępka, były burmistrz miasta Gniezna, szef wydziału administracyjnego, późniejszy poseł do trzech Sejmów Śląskich z ramienia chadecji;
3. dr praw Józef Potyka, szef wydziału statystycznego;
4. dr Bernard Diamand, szef wydziału przemysłu i handlu, brat znanego działacza PPS i posła na Sejm Ustawodawczy Hermana Diamanda;
5. poseł Józef Rymer ze stronnictwa narodowego robotniczego, późniejszy wojewoda śląski;
6. redaktor Józef Biniszkiwicz ze stronnictwa PPS z zastrzeżeniem zgody przedstawicielstwa partii na jego udział, późniejszy poseł do pierwszego Sejmu Śląskiego z tego ugrupowania i jego marszałek;
7. redaktor Edward Rymarz, związany z Narodową Demokracją, późniejszy poseł do pierwszego Sejmu Śląskiego z ramienia tego ugrupowania;
8. referent komisji dr Kazimierz Rakowski, szef wydziału samorządowego komisariatu, późniejszy poseł i wicemarszałek pierwszego Sejmu Śląskiego, związany z chadecją.

Ze składu komisji wynika, że nad projektem statutu organicznego pracowali politycy wywodzący się z różnych opcji, takich jak: Chrześcijańska Demokracja, PPS, NPR czy Narodowa Demokracja. Wypada w tym miejscu stwierdzić, że najliczniej w komisji byli reprezentowani politycy związani z chadecją, a mianowicie: Konstanty Wolny, Paweł Kempka i Kazimierz Rakowski. Komisarz plebiscytowy Wojciech Korfanty był zaś przywódcą tego ugrupowania. Konkludując, wypada stwierdzić, że politycy chadeccy mieli istotny wpływ na przygotowanie własnego projektu ustawy autonomicznej, chociażby ze względu na stan liczbowy w komisji. Józef Ciągwa podaje, że Podkomisja Plebiscytowa Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu Ustawodawczego zleciła J. Buzkowi przygotowanie projektu autonomii dnia 17 maja 1920 r.<sup>3</sup> Nie wiadomo, kiedy dokładnie projekt Józefa Buzka był gotowy. P. Kempka przypuszcza, że Komisja Samorządowa Polskiego Komisariatu Plebiscytowego, opracowująca drugi projekt statutu organicznego, została powołana przez W. Korfantego z końcem maja bądź początkiem czerwca 1920 r.<sup>4</sup> Projekt bytomski był gotowy 21 czerwca 1920 roku<sup>5</sup>. Wniosek nagły posła J. Buzka i podpisanych prezesów klubów sejmowych w sprawie statutu organicznego województwa śląskiego został uchwalony

<sup>3</sup> J. Ciągwa, *Autonomia Śląska (1922–1939)*, Katowice 1988, s. 7.

<sup>4</sup> P. Kempka, „Biały kruk” w *ustawodawstwie. Kilka uwag do formułki matematycznej w art. 5 statutu organicznego województwa śląskiego*, „Polonia” 1932, nr 2620, s. 6; idem, *Jak Górny Śląsk otrzymał autonomię?*, „Polonia” 1932, nr 2764, s. 6–7.

<sup>5</sup> J. Ciągwa, *Autonomia Śląska...*, s. 7.

w Sejmie 30 czerwca 1920 roku<sup>6</sup>. Z analizy materiałów źródłowych wynika, że J. Buzek współpracował z Polskim Komisariatem Plebiscytowym przy opracowywaniu ustawy autonomicznej<sup>7</sup>. P. Kempka przyznał, że w czerwcu 1920 r. nadesłano telegram z parlamentu ogólnopolskiego do Polskiego Komisariatu Plebiscytowego. Stwierdzono w nim, że statut organiczny powinien być najpóźniej przyjęty do 15 lipca 1920 r. przez Sejm Ustawodawczy z uwagi na przerwę wakacyjną w jego posiedzeniach. Czynniki centralne zobowiązały Polski Komisariat Plebiscytowy do wydelegowania swego reprezentanta z dyrektywami w kwestii rozstrzygnięcia podziału finansów i wprowadzenia monopoli. Komisja Samorządowa Polskiego Komisariatu Plebiscytowego wysłała do Warszawy P. Kempkę, wraz z udzielonymi pełnomocnictwami. Przybył on do stolicy odrodzonego państwa polskiego około 7 lipca 1920 roku<sup>8</sup>. P. Kempka uczestniczył w negocjacjach z wiceministrem skarbu Romanem Rymarskim i zaakceptował proponowane przez niego rozwiązania związane z finansami, które miały być uregulowane w drodze legislacyjnej statutu organicznego. Projekt posła J. Buzka składał się z pięciu rozdziałów i pięćdziesięciu artykułów<sup>9</sup>. Projekt zaś statutu organicznego Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu liczył osiem rozdziałów i czterdzieści osiem artykułów<sup>10</sup>. W dniu 14 lipca 1920 r. Komisja Konstytucyjna Sejmu Ustawodawczego postanowiła na wniosek prof. J. Buzka wziąć za podstawę obrad merytorycznych projekt opracowany przez Polski Komisariat Plebiscytowy w Bytomiu z udziałem jego przedstawiciela P. Kempki<sup>11</sup>. Projekt ten zaakceptowali członkowie tej komisji. Dzień później została uchwalona znaczną większością ustawa konstytucyjna zawierająca statut organiczny województwa śląskiego. Statut organiczny był wynikiem współpracy J. Buzka i Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu, w zakresie rozwiązań finansowych. Autorem dodatku do art. 5 tej ustawy był polityk endecki prof. Roman Rybarski. W trakcie 164 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego pozytywnie rozpatrzono poprawkę Andrzeja Kędziora w kwestii art. 4 pkt 11 statutu organicznego dotyczącego regulacji rzek żeglownych i granicznych. Również przyjęto poprawki do art. 36 pkt 2 posła Zygmunta Seydy określające przestępstwa jako podlegające rozstrzygnięciu sądowi apelacyjnemu oraz przeciwko uchwałom

<sup>6</sup> *Materiały do ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 roku zawierającej statut organiczny województwa śląskiego*, Mikołów 1932, s. 31–32.

<sup>7</sup> A. Benisz, *Górny Śląsk w walce o polskość*, Katowice 1930, s. 136; P. Kempka, „*Biały Kruk*”..., s. 6–7; P. Kempka, *Jak...*, s. 7; *Materiały...*, s. 31; M. Rostworowski, *Autonomia Śląska*, [w:] *Nasza Konstytucja*, Kraków 1921, s. 187.

<sup>8</sup> P. Kempka, „*Biały kruk*”..., s. 6–7.

<sup>9</sup> *Materiały...*, s. 35–53.

<sup>10</sup> *Materiały...*, s. 56–72.

<sup>11</sup> P. Kempka, „*Biały kruk*”..., s. 7; *Materiały...*, s. 75.

sądów okręgowych względnie wyrokom wydanym przez nie jako przez sądy pierwszej instancji<sup>12</sup>. Precyzyjnie nie da się określić, kto był autorem bądź autorami poszczególnych artykułów statutu organicznego, poza jednym wyjątkiem. Mianowicie Konstancy Wolny<sup>13</sup> po latach przyznawał się, że był autorem art. 44 statutu organicznego, który stanowił, że ustawy konstytucyjnej nie można zmieniać bez zgody Sejmu Śląskiego. Ustawa konstytucyjna uchwalona 15 lipca 1920 r. przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, przyznająca statut organiczny województwu śląskiemu i nadająca mu autonomię, była w dziejach II Rzeczypospolitej unikatowym tworem ustrojowym. Żadne spośród innych piętnastu województw Polski międzywojennej nie otrzymało praw równych województwu śląskiemu. Na autonomię śląską spoglądano poprzez pryzmat działalności Sejmu Śląskiego, będącego głównym jej elementem<sup>14</sup>. Podobnie jak dla autonomicznego województwa śląskiego starano się wprowadzić zbliżone rozwiązania dla województw Polski południowo-wschodniej: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego poprzez ustawę o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego z 26 września 1922 r.<sup>15</sup> Pomimo uchwalenia ustawa ta nie weszła w życie, ponieważ nie wydano do niej rozporządzeń wykonawczych. Statut organiczny z dnia 15 lipca 1920 roku składał się z sześciu rozdziałów, zawartych w czterdziestu pięciu artykułach. Akt ten stanowił podstawę prawną autonomii województwa śląskiego. Śląscy chadecy przyjęli uchwalenie statutu organicznego z entuzjazmem. Przed przewrotem majowym w 1926 roku śląska chadecja akceptowała autonomię, będąc najsilniejszym polskim ugrupowaniem w województwie śląskim. Ugrupowanie to było najliczniejsze w I Sejmie Śląskim, który funkcjonował od 10 października 1922 roku do 23 stycznia 1929 roku. Ambiwalentny stosunek do autonomii miał przed rokiem 1926 przywódca ChD Wojciech Korfanty<sup>16</sup>. Na trzecim posiedzeniu parlamentu lokalnego I kadencji, dnia 17 października 1922 roku wypowiedział się on w tej sprawie z tribuny sejmowej: „[...] pragnąłbym z tego miejsca zaznaczyć, że wiele trudności sprawić będzie rozgraniczenie kompetencji Województwa Śląskiego i Rządu Centralnego. W imieniu klubu naszego oświadczam, że nie będziemy nigdy dążyli do ściśnienia, czy zwiężenia kompetencji czy to Rządu Centralnego, czy też Sejmu Rzeczypospolitej, że zawsze będziemy się trzymali w tych granicach,

<sup>12</sup> *Materiały...*, s. 87–90.

<sup>13</sup> Sprawozdanie stenograficzne (Spr. sten.) z 46 posiedzenia (pos.) III Sejmu Śląskiego (SŚ) z dn. 15 stycznia 1935 r. szpalta (szp.) 52.

<sup>14</sup> H. Rechowicz, *Sejm Śląski (1922–1939)*, wyd. II, Katowice 1971, s. 11.

<sup>15</sup> DzU RP 1922, nr 90, poz. 829; M.W. Wanatowicz, *Autonomia województwa śląskiego w oczach Polaków z innych dzielnic (1920–1939)*, „Studia i materiały z dziejów Śląska”, t. 23, Katowice 1998, s. 130.

<sup>16</sup> H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 158; M.W. Wanatowicz, *Autonomia województwa...*, s. 138.

które ustawa autonomiczna nam określa. Nie będziemy stawiali przeszkód do zjednoczenia narodu polskiego i naszego Państwa”<sup>17</sup>.

W. Korfanty przed majem 1926 roku jeszcze raz zabrał głos z trybuny sejmowej w kwestii autonomii śląskiej. Dnia 12 grudnia 1922 roku przywódca chadecji stwierdził: „Sejm Śląski niechaj się obraca tylko w granicach swego prawa, a niech nie sięga do praw przysługujących Rządowi Centralnemu Rzeczypospolitej Polskiej. Tą drogą tylko anarchia będzie w Polsce, jeżeli jedno ciało będzie się wtrącało w granice praw drugiego ciała. Mój klub pod żadnym warunkiem na tę drogę nie pójdzie”<sup>18</sup>.

Ks. Karol Mathea uważał, że należało przestrzegać przepisów zawartych w statucie organicznym<sup>19</sup>. W. Korfanty do maja 1926 roku miał duże aspiracje polityczne do eksponowanych stanowisk w Warszawie. Forsował on rozwiązania wzmacniające możliwość ingerencji władz centralnych w system autonomiczny województwa śląskiego w dążeniu do stopniowego procesu pełnej jego integracji z państwem polskim. W. Korfanty dnia 17 marca 1924 roku na 83 posiedzeniu Klubu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego wypowiedział się przeciw autonomii śląskiej<sup>20</sup>. Inni reprezentanci chadecji w I Sejmie Śląskim na czele z ks. Eugeniuszem Brzuską, Stanisławem Janickim i Kazimierzem Rakowskim opowiadali się za przestrzeganiem zasad zawartych w statucie organicznym. K. Rakowski jasno sprecyzował swoją postawę wobec tego problemu w czasie swoich trzech wystąpień na forum lokalnego parlamentu. Dnia 14 czerwca 1923 roku stwierdził on: „Układając statut organiczny dla Śląska dalecy byliśmy od myśli, aby to miał być wybieg taktyczny plebiscytowy dla przynęty głosów za Polskę. Dążąc do unifikacji wszelkich dzielnic polskich, jesteśmy przekonani, że w interesie całej Polski leży, aby proces unifikacji na Śląsku dokonał się raczej pod parciem wewnętrznym na Śląsku, a nie był narzucony z zewnątrz przez organa centralne. I dlatego uważamy autonomię śląską wprawdzie za formę przejściową, ale na dłuższy okres niezbędną i pożyteczną”<sup>21</sup>. Była to ważna deklaracja polityczna K. Rakowskiego. Opowiadał się on za unifikacją autonomicznego organizmu z resztą kraju. Uważał, że proces unifikacyjny powinien być inspirowany przez siły polityczne działające w województwie śląskim. Poseł chadecji uznał autonomię śląską za formę przejściową, jednocześnie wartościową dla tej jednostki administracyjnej. Na powyższy temat K. Rakowski wypowiedział się 18 grudnia 1924 roku z trybuny sejmowej: „Stoimy na gruncie, że au-

<sup>17</sup> Spr. sten. z 3 pos. SŚ z dnia 17 października 1922 r., szp. 3.

<sup>18</sup> Spr. sten. z 16 pos. I SŚ z dn. 12 grudnia 1922 r., szp. 12.

<sup>19</sup> Ibidem, szp. 10.

<sup>20</sup> Protokół z 83 pos. Klubu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego z dn. 17 marca 1924 r.; B. Hager, *Obrazki tarnogórskie*, Tarnowskie Góry 1992, s. 293–294.

<sup>21</sup> Spr. sten. z 51 pos. I SŚ z dnia 14 czerwca 1923 r., szp. 23–24.

tonomia obowiązywać powinna, a jeżeli miałyby ulec jakimś zmianom, to nie w innym porządku, jak tylko takim, jaki w naszej konstytucyjnej ustawie jest przewidziany. To znaczy, że żadne zmiany nie powinny zachodzić bez zgody Sejmu Śląskiego<sup>22</sup>. Z cytowanej wypowiedzi wynika, że był on zwolennikiem statutu organicznego. K. Rakowski stwierdził, że wszelkie nowelizacje ustawy autonomicznej powinny być akceptowane przez Sejm Śląski. Walory autonomii śląskiej ponownie przedstawił z trybuny sejmowej dnia 19 listopada 1925 roku<sup>23</sup>. Stanisław Janicki często z trybuny sejmowej przedstawiał wartość autonomii śląskiej. Dnia 14 czerwca 1923 roku stwierdził: „[...] autonomia dana Górnemu Śląskowi, nie przynosi krzywdy ani Górnemu Śląskowi ani Rzeczypospolitej Polskiej<sup>24</sup>. W podobnym tonie wypowiedział się on dnia 16 stycznia 1924 roku<sup>25</sup>. Ks. E. Brzuska dnia 15 maja 1924 roku wystąpił na forum parlamentu lokalnego jako zwolennik statutu organicznego<sup>26</sup>. Pod koniec tego roku ponownie opowiedział się za autonomią śląską<sup>27</sup>.

S. Janicki dnia 6 kwietnia 1925 roku wypowiadał się pozytywnie o autonomii<sup>28</sup>. W. Korfanty po zamachu majowym w 1926 roku stał się rzecznikiem bezwzględного przestrzegania zasad zapisu statutu organicznego. 1 grudnia 1926 roku z trybuny sejmowej zajął stanowisko wobec autonomii śląskiej. Stwierdził on: „statut organiczny jest i dopóki jest, rząd musi go respektować w całej pełni. Trzeba te przyrzeczenia i obietnice, które podczas plebiscytu rząd dał naszej ludności w postaci autonomii respektować, bo pierwszym warunkiem społecznego i moralnego współżycia każdego narodu jest dotrzymywanie obietnic<sup>29</sup>. W podobnym tonie W. Korfanty w sprawie autonomii wypowiedział się 29 marca 1927 r. w czasie 161 posiedzenia I Sejmu Śląskiego. Stwierdził on: „otóż ja się wcale tego nie wstydzę, że kiedyś miałem inne zapatrywania co do autonomii. Zmieniły się warunki nie tylko polityczne, ale przede wszystkim gospodarcze dla Śląska i dlatego w interesie Górnego Śląska musimy przy autonomii obstawać<sup>30</sup>.

Sanacja i wojewoda śląski dla W. Korfanteo byli wrogami politycznymi. Trybuna sejmowa stała się dla lidera chadecji miejscem walki politycznej ze zwolennikami M. Grażyńskiego w autonomicznym organizmie. Oficjalną po-

<sup>22</sup> Spr. sten. ze 107 pos. I SŚ z dnia 18 grudnia 1924 r., szp. 19.

<sup>23</sup> Spr. sten. ze 126 pos. I SŚ z dnia 19 listopada 1925 r., szp. 25–26.

<sup>24</sup> Spr. sten. z 51 pos. I SŚ z dnia 14 czerwca 1923 r., szp. 11.

<sup>25</sup> Spr. sten. z 72 pos. I SŚ z dnia 16 stycznia 1924 r., szp. 4.

<sup>26</sup> Spr. sten. z 91 pos. I SŚ z dnia 15 maja 1924 r., szp. 5.

<sup>27</sup> Spr. sten. ze 106 pos. I SŚ z dnia 17 maja 1924 r., szp. 6–8, 10–11.

<sup>28</sup> Spr. sten. ze 115 pos. I SŚ z dnia 6 kwietnia 1925 r., szp. 4.

<sup>29</sup> Spr. sten. ze 151 pos. I SŚ z dnia 1 grudnia 1926 r., szp. 40.

<sup>30</sup> Spr. sten. ze 161 pos. I SŚ z dnia 29 marca 1927 r., szp. 32.

stawę wobec autonomii śląskiej po przewrocie majowym w 1926, w parlamencie lokalnym pierwszej kadencji, z ramienia chadecji przedstawił ks. E. Brzuska. Stanowisko to brzmiało: „Klub Ch.D. Sejmu Śląskiego stoi na stanowisku, że autonomia śląska winna być uszanowana tak ze względu na specjalny charakter Województwa Śląskiego jak i ze względu na autorytet władzy centralnej Sejmu Ustawodawczego, który to autorytet wymaga, by przyrzeczenia dane ludowi na Śląsku w czasie plebiscytu, ujętego w formie ustawy konstytucyjnej o statucie organizacyjnym Województwa Śląskiego wprowadzono w życie w całej rozciągłości. Klub Ch.D. stwierdza równocześnie, że autonomia może być zmieniona tylko za zgodą Sejmu Śląskiego”<sup>31</sup>. Powyższa rezolucja świadczyła, że śląscy chadecy pod wodzą W. Korfatego zajęli stanowisko zmierzające do obrony autonomii śląskiej.

Górnoślązak Paweł Kempka dnia 30 marca 1926 roku zwracał uwagę na przestrzeganie autonomii w województwie śląskim<sup>32</sup>. Uważał on, że posłowie Sejmu Śląskiego powinni stosować w szerokim zakresie możliwości ustawodawcze wynikające ze statutu organicznego. Ponownie P. Kempka dnia 7 stycznia 1927 r. z trybuny sejmowej wypowiedział się o autonomii śląskiej<sup>33</sup>. Był on zwolennikiem zasad zawartych w statucie organicznym dla województwa śląskiego. Pod koniec pierwszej kadencji Sejmu Śląskiego S. Janicki również zwracał uwagę na walory autonomii śląskiej<sup>34</sup>. W późniejszym okresie przedstawiciele chadecji w parlamencie lokalnym kilkakrotnie zabierali głos w tej sprawie. W czasie funkcjonowania II Sejmu Śląskiego również wyrażali własne opinie o autonomii śląskiej. Lider chadecji W. Korfanty przedstawił swoją opinię o autonomii śląskiej w czasie wystąpienia podczas pierwszego posiedzenia plenarnego dnia 27 maja 1930 roku<sup>35</sup>. Opowiadał się za przestrzeganiem przepisów statutu organicznego. W podobnym tonie wypowiedział się Jan Kędzior, kolega klubowy W. Korfatego, dnia 13 czerwca 1930 roku. Uważał, że ustawa autonomiczna powinna być przestrzegana przez władze państwowe<sup>36</sup>. W. Korfanty poparł stanowisko J. Kędziora. Był on zwolennikiem przestrzegania statutu organicznego. Po raz ostatni z trybuny sejmowej W. Korfanty w okresie funkcjonowania II Sejmu Śląskiego zabrał głos dnia 23 czerwca 1930 r. w sprawie autonomii śląskiej. W. Korfanty konsekwentnie dążył do tego, aby statut organiczny był przestrzegany przez władze państwowe<sup>37</sup>. Wkrótce II Sejm Śląski zo-

<sup>31</sup> Spr. sten. ze 155 pos. I SŚ z dnia 14 stycznia 1927 roku, szp. 5.

<sup>32</sup> Spr. sten. ze 135 pos. I SŚ z dnia 30 marca 1926 roku, szp. 6–8.

<sup>33</sup> Spr. sten. ze 153 pos. I SŚ z dnia 7 stycznia 1927 roku, szp. 10.

<sup>34</sup> Spr. sten. ze 174 pos. I SŚ z dnia 28 lutego 1928 roku, szp. 42–43.

<sup>35</sup> Spr. sten. z 1 pos. II SŚ z dnia 27 maja 1930 roku, szp. 5–6.

<sup>36</sup> Spr. sten. z 4 pos. II SŚ z dnia 13 czerwca 1930 roku, szp. 3–5.

<sup>37</sup> Spr. sten. z 7 pos. II SŚ z dnia 23 czerwca 1930 roku, szp. 15–18.

stał rozwiązany we wrześniu 1930 roku. W III Sejmie Śląskim, który obradował od dnia 9 grudnia 1930 r. do wiosny 1935 roku, posłowie chadecji w dalszym ciągu opowiadali się za przestrzeganiem autonomii śląskiej. Czesław Wieniawa Chmielewski na łamach „Polonii” już 21 listopada 1930 r., na dwa dni przed wyborami do parlamentu lokalnego III kadencji, wypowiadał się w sprawie statutu organicznego. W tytule artykułu wyraził opinię, że należy utrzymać autonomiczny ustrój województwa śląskiego<sup>38</sup>. Jako poseł III Sejmu Śląskiego był przewodniczącym komisji budżetowo-skarbowej. Często z trybuny sejmowej, omawiając budżety w latach trzydziestych, przedstawiał wartości autonomii śląskiej. Dnia 30 marca 1931 roku stwierdził on: „Dzięki istnieniu uprawnień autonomicznych tej dzielnicy, zagwarantowanych w ustawie konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego a zapewniającej skarbowi śląskiemu dochody z wszystkich podatków i opłat skarbowych, pobieranych na obszarze Woj. Śląskiego, województwo nasze spełnia swe zadania w tym zakresie w rozmiarach niemal 2-krotnie większych niż to czynić może całe Państwo”<sup>39</sup>. Kolejny przedstawiciel Bronisław Hager opowiadał się za przestrzeganiem statutu organicznego. 30 marca 1931 roku z trybuny sejmowej stwierdził: „Jesteśmy obrońcami autonomji, aczkolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, że pojęcie o wartości autonomji różne przechodziło koleje. W młodzieńczym patriotyzmie nie chcieliśmy odgraniczać się płotem od całości narodu. Piękne to były hasła i to nasze uczucie było wzniosłe. Ale życie nie pyta się o wzniosłe hasła i zamierzenia, życie jest twarde, a obserwacja życia nauczyła nas, że Ślązakom było tem gorzej, im bardziej z patriotyzmu skubano autonomię”<sup>40</sup>.

Znów 29 marca 1933 roku B. Hager przedstawił w parlamencie lokalnym trzeciej kadencji własną opinię w sprawie statutu organicznego. Stwierdził on: „Stojąc na trybunie autonomicznego Województwa, uważam za swój święty obowiązek jako reprezentant stronnictwa, którego stosunek do autonomii jest powszechnie znany, podkreślić, że my, nie chcemy i nie umiemy myśleć innemi kategoriami, jak kategoriami Polaków. Polaków nie tylko z narodowości, ale Polaków i w tem znaczeniu, że z własnej woli jesteśmy i poczuwamy się obywatelami Rzeczypospolitej. I dlatego też twardo stojąc na gruncie statutu organicznego [...]”<sup>41</sup>.

Pod koniec kadencji III Sejmu Śląskiego ponownie dnia 26 marca 1935 roku B. Hager przedstawił własny pogląd na temat autonomii śląskiej: „[...] poczuwam się do obowiązku jeszcze raz skonkretyzować stanowisko, które z tej try-

<sup>38</sup> „Polonia” nr 2201 z 21 listopada 1930 roku, str. 3–4.

<sup>39</sup> Spr. sten. z 7 pos. III SŚ z dnia 30 marca 1931 roku, szp. 33.

<sup>40</sup> Ibidem, szp. 44.

<sup>41</sup> Spr. sten. z 31 pos. III SŚ z dnia 29 marca 1933 roku, szp. 47.

buny w tej tak ważnej sprawie zająłem. Przypominam więc, że starałem się wykazać jak wielką jest zgodność całego obozu polskiego co do ważnych spraw z dziedziny autonomicznej. Starałem się wykazać, że panuje jednorodność, jeśli chodzi o cel autonomji. Wykazywałem, że autonomja śląska i według nas ma służyć, jako najwyższemu celowi, Państwu polskiemu i że służba dla Śląska jest tylko autonomiczną służbą dla Państwa. Starałem się wykazać, że zgodność pomiędzy nami panuje także co do pożyteczności autonomji. Starałem się wykazać, że ta autonomja istotnie oddaje i oddawała usługi Państwu i Śląskowi. Starałem się wykazać, że panuje także pewna daleko posunięta zgodność co do tego, że autonomię trzeba zmienić, a wreszcie starałem się wykazać, że panuje także bardzo daleko posunięta zgoda co do tego, kto tę autonomję zmienić może. Stwierdziłem – a o to p. posłowi Witczakowi widocznie chodzi – że autonomję śląską mogą zmienić miarodajne władze centralne, ale całe moje przemówienie miało za zadanie wykazać, że te władze centralne nie mają moralnego prawa cofnąć uroczyste danych obietnic. Wyraźnie powiedziałem, że to zagadnienie, że nasz protest przeciwko uchwale komisji senackiej ma dla nas przedewszystkiem znaczenie nietylko prawnicze ile moralne. Toteż w mojem przemówieniu nie bawiłem się w żadne dociekania natury prawniczej, ale uzasadniłem moralne prawo Sejmu Śląskiego i ludu śląskiego<sup>42</sup>. B. Hager stał na stanowisku, że autonomia Śląska nie tylko nie jest sprzeczna z polską racją stanu, ale harmonijnie godzi interes województwa śląskiego z najwyższym interesem państwowym. W obronie autonomii poświęcił on wtedy dużo czasu i energii. Górnoślązak Paweł Kempka, poseł do trzech Sejmów Śląskich, zabrał głos w sprawie autonomii śląskiej dnia 20 grudnia 1932 roku. Z trybuny sejmowej stwierdził on: „Ten statut organiczny jest dla nas Ślązaków ustawą konstytucyjną w najbliższym dla nas zakresie. Nie można powiedzieć, że my poza statutem organicznym, poza autonomją, nie widzimy konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie widzimy państwa. Odzywają się głosy takie, które nam zarzucają, ale zarzuty te są nieprawdziwe. Niechby inne województwa przyniosły tyle pożytku państwu, niechby okazały tyle patriotyzmu i zapału jak Województwo Śląskie, a byłoby w Polsce dobrze, lepiej niż dziś jest<sup>43</sup>. P. Kempka stwierdził, że statut organiczny jest ustawą konstytucyjną opierającą się na konstytucji RP i niestojącą z nią w sprzeczności, jest specjalną ustawą dla województwa śląskiego gwarantującą szeroki samorząd. Problematyka autonomii śląskiej była tematem rozważań W. Korfantego. Lider chadecji konsekwentnie bronił przestrzegania zasad statu-

<sup>42</sup> Spr. sten. z 49 pos. III SS z dnia 26 marca 1935 r., szp. 55.

<sup>43</sup> Spr. sten. z 25 pos. cz. 2 III SS z dnia 20 grudnia 1932 roku, szp. 5.

tu organicznego i sprzeciwiał się celom unifikacyjnym obozu pomajowego<sup>44</sup>. W. Korfanty przedstawił postawę wobec autonomii dwukrotnie: 20 grudnia 1932 r. i ponownie 15 stycznia 1935 r. Stwierdził on: „[...] Pragnę jasno i niedwuznacznie określić stanowisko nasze w sprawie autonomji śląskiej i oświadczam, że nigdy nie pojmowaliśmy autonomicznego Województwa Śląskiego jako organu prawno-publicznego rządzącego się swoim własnym, niejako przyrodzonym prawem. Nigdy nie pojmowaliśmy tego autonomicznego Województwa Śląskiego jako organu chcącemu odebrać państwu część jego suwerenności, jego *suprema potestas*. Nigdy nie kwestionowaliśmy tego, że prawa autonomicznego Województwa Śląskiego są prawami delegowanymi mu przez Państwo. Źródłem tych praw autonomicznych Województwa Śląskiego jest Państwo. Autonomiczny ustrój Województwa Śląskiego nie był nigdy, nie będzie i nie może być czymś w rodzaju samodzielnego państwa, związanego jakąś dwustronną umową z Rzeczypospolitą, którejby można zależnie od koniunktury politycznej, zmieniać, zrywać lub wypowiadać. Województwo Śląskie stanowi nierozzerwalną część Państwa Polskiego, podlegając jego *suprema potestas*, jego zwierzchniej władzy narówni z innymi ziemiami naszego Państwa. Autonomia śląska w naszym pojęciu jest więc wykazem uprawnień w dziedzinie ustawodawczej i wykonawczej, udzielanych przez Państwo tej korporacji publiczno-prawnej, którą powszechnie nazywamy autonomicznym Województwem Śląskim, podporządkowanej Państwu. Uchwały i zarządzenia tego organu prawno-publicznego dotyczy zbiorowego życia i prawnego stanowiska jego członków i obowiązuje obok ustaw i zarządzeń państwowych; nie mogą i nie powinny przeciwstawiać się prawnym zarządzeniom państwowym, jak z drugiej strony zarządzenia Państwa nie mogą naruszać prawnych podstaw województwa naszego i krzyżować zarządzeń równorzędnych jego powołanych organów”<sup>45</sup>. Była to ważna deklaracja posła będącego w opozycji do obozu pomajowego. Występował on jako rzecznik obrony zasad zawartych w statucie organicznym i przeciwnik jego rewizji. W. Korfanty wypowiedział się na temat unifikacji autonomicznego organizmu z resztą kraju. 20 grudnia 1932 r. z trybuny sejmowej stwierdził on: „Państwo polskie, nadając Województwu Śląskiemu autonomję, przelało część swych uprawnień na tę korporację prawno-polityczną, ponieważ uznało, że w Województwie Śląskim istnieją zagadnienia zupełnie odrębne, zasługujące na specjalną opiekę, które rozwiązane mogą być zupełnie zgodnie z dobrem publicznym, lepiej przez organa centralne. Pragnę podkreślić jeszcze raz, że inicjatywa do respektowania i pielęgnowania odrębności Województwa

<sup>44</sup> M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław 1975, s. 425–427; M.W. Wana-towicz, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918–1945*, Katowice 1994, s. 116, 124–125.

<sup>45</sup> Spr. sten. z 25 pos. cz. 2 III SS z dnia 20 grudnia 1932 roku, szp. 25.

Śląskiego wyszła od pierwszego przedstawiciela narodowego Polski, a statut organiczny Województwa Śląskiego został przez Sejm RP uchwalony jednomyślnie<sup>46</sup>. Lider chadecji sceptycznie odniósł się do integracji województwa śląskiego z obszarem państwa polskiego. Dnia 15 stycznia 1935 roku W. Korfanty po raz ostatni z trybuny sejmowej przedstawił własne zdanie o autonomii śląskiej. Podkreślił walory autonomii śląskiej, stwierdzając: „Autonomja śląska w niczem nie osłabiła ani zwierzchności, ani zwartości naszego Państwa, przeciwnie, skutecznie przeciwstawiała się wszelkim dążeniom odśrodkowym i propagandzie rewizjonistycznej, wnoszonej z zagranicy na nasz teren. Zdaniem naszym właśnie autonomja w wysokim stopniu przyczyniła się do zespolenia ludu śląskiego, od wieków oderwanego od pnia macierzystego z narodem polskim i z państwem polskim. Zresztą te wielkie dzieła, których dokonaliśmy na Śląsku dzięki autonomji, przyniosły korzyści nie tylko ludowi śląskiemu i to w dziedzinie kulturalnej, socjalnej, politycznej i gospodarczej, ale można powiedzieć, że te dzieła są równocześnie chlubą w dziejach naszego młodego państwa [...]”<sup>47</sup>. Na zakończenie trzeciej kadencji parlamentu lokalnego o znaczeniu autonomii śląskiej wypowiedział się poseł Alojzy Prus: „Zdaniem naszym, dobrze zrozumiane potrzeby ludu śląskiego, nie mogą stać w przeciwieństwie do interesów Państwa, bo dobro ludu śląskiego jest identyczne z dobrem powszechnem narodu polskiego, którego integralną częścią jest lud śląski. Autonomja śląska Państwu naszemu nie tylko nie przyniosła szkody, lecz w wysokim stopniu przysłużyła się jego interesom i waleśnie przyczyniła się do zespolenia Śląska z Polską”<sup>48</sup>.

Podsumowując, należy stwierdzić, że kilku działaczy śląskiej chadecji – na czele z W. Korfantym – brało czynny udział przy opracowywaniu statutu organicznego w 1920 r. W. Korfanty do zamachu majowego w 1926 roku miał niejaki pogląd w kwestii autonomii śląskiej. W gronie współpracowników wypowiadał się wtedy przeciw autonomii śląskiej. Inni przedstawiciele klubu chadecckiego zawsze dostrzegali wartość statutu organicznego dla województwa śląskiego i byli zwolennikami autonomii. W parlamencie lokalnym trzech kadencji w latach 1922–1935 W. Korfanty, po niepowodzeniach warszawskich, z przeciwnika stał się obrońcą autonomii śląskiej. W tym tonie wypowiadał się on na łamach „Polonii”. Z trybuny sejmowej po przewrocie majowym w 1926 roku do końca trzeciej kadencji Sejmu Śląskiego w 1935 roku zawsze podkreślał znaczenie statutu organicznego, który w jego opinii był korzystny dla ludności autonomicznego organizmu. Przedstawiciele śląskiej chadecji w parlamencie lokalnym w latach 1922–1935 byli zwolennikami statutu organicznego obowiązującego w województwie śląskim.

<sup>46</sup> Spr. sten. z 25 pos. cz. 2 III SŚ z dnia 20 grudnia 1932 roku, szp. 25.

<sup>47</sup> Spr. sten. z 46 pos. III SŚ z dnia 15 stycznia 1935 roku, szp. 46.

<sup>48</sup> Spr. sten. z 49 pos. III SŚ z dnia 26 marca 1935 roku, szp. 41.